

REGULACJE OGRANICZAJĄCE WOLNOŚĆ GOSPODARCZĄ W POLSCE

Od dłuższego czasu daje się zaobserwować pewien negatywny trend działania polskiego rządu i ustawodawcy. Szukając dodatkowych wpływów do budżetu, wspomniane władze podejmują niezasadnione gospodarczo decyzje, utrudniając, a często wręcz zniechęcając do przejawiania jakiegokolwiek aktywności gospodarczej swoich obywateli. Nie pomagają częste zmiany przepisów obecne właściwie w każdej gałęzi prawa. A przecież system prawny powinna cechować pewnego rodzaju ciągłość i stałość, aby praktycznie opanować i tak wygórowane często wymagania.

Polski przedsiębiorca skazany jest m.in. na niejasny i obszerny system podatkowy. Podatek od towarów i usług - VAT (ang. *value added tax*) jest jednym z bardziej skomplikowanych i często zmieniających się podatków. Dzieje się to za sprawą wielu wyłączeń, braku jednolitego orzecznictwa oraz interpretacji przepisów przez organy podatkowe.

Doskonałym przykładem regulacji, która utrudnia prowadzenie działalności gospodarczej jest kwestia odliczenia kwoty podatku VAT z tytułu użytkowania samochodu osobowego w ramach działalności gospodarczej. Przedsiębiorcy mogą odliczyć jedynie 60% kwoty podatku VAT naliczonego z faktury zakupu samochodu (lub 60% podatku należnego w przypadku wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów), ale nie więcej niż kwotę 6.000 PLN¹. Możliwość taka nie istnieje w przypadku nabycia paliwa czy kosztów eksploatacyjnych pojazdu.

Prowadzone w Polsce przedsiębiorstwa w zdecydowanej większości to małe rodzinne firmy, w których trudno oddzielić użytkowanie samochodu osobowego dla celów prywatnych od firmowych. Przedsiębiorcy korzystają z prywatnego samochodu (rozliczając jego użytkowanie w kosztach firmowych), gdyż utrzymanie osobnego samochodu w ramach działalności często przekracza możliwości finansowe, zwłaszcza dla tych, którzy dopiero zakładają firmę.

¹ Art. 86a ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.2004 Nr 54 poz. 535, z późn. zm.)

Polskie zasady odbiegają od regulacji unijnej dyrektywy dotyczącej VAT², w której możliwe jest pełne odliczenie kwoty podatku VAT, zarówno z tytułu zakupu samochodu jak i jego późniejszego użytkowania (paliwo, koszty eksploatacyjne). Polski rząd uzyskał derogację stosowania tych przepisów, motywując ją potrzebami budżetowymi oraz wysokimi wpływami podatku VAT z tytułu nabycia samochodów. Należy wspomnieć, że ograniczenia te nie dotyczą kilku grup samochodów specjalistycznych, których katalog zawiera ustawa VAT³. Ponieważ okres obowiązywania derogacji upływa z końcem tego roku, rząd wystąpił z kolejnym wnioskiem do Komisji Europejskiej o ponowne zezwolenie na ograniczenie pełnego odliczenia. Jeżeli Komisja nie udzieli zezwolenia, praktycznie będzie to oznaczało powrót do tzw. „kratek” montowanych w samochodach osobowych, ale nadal będzie odbiegać od regulacji unijnej.

Tak częste modyfikacje przepisów dotyczących zasad opodatkowania utrudniają prawidłowe działanie przedsiębiorstw (np. plany zakupowe i sprzedażowe). Właściciele firm coraz powszechniej korzystają z możliwości jakie daje np. czeski system podatkowy. Nie ma tam ograniczeń odliczenia VAT od zakupu czy eksploatacji samochodu w firmie. Jedynym wymaganiem jest to, aby firma była zarejestrowana jako płatnik podatku VAT w Czechach. Dlaczego więc czeskie przepisy pozwalają na takie odliczenie bez ograniczeń (bez tzw. „kratek” czy popularnych obecnie „bankowozów typu C”), a polskie usilnie chcą taką możliwość wyłączyć? Czy rzeczywiście rządowe uzasadnienie dotyczące wysokich wpływów z podatku VAT z tytułu zakupu aut jest zasadne? Czy może zezwolenie na zakup aut osobowych i odliczenie podatku VAT, a także odliczenie od kosztów eksploatacji i zakupu paliwa przyniesie państwu wymierną korzyść pośrednio przez zwiększenie wpływów w każdym z przedsiębiorstw oraz poprawę sytuacji gospodarczej. Pewnym jest natomiast, że możliwość odliczenia spowoduje „zatrzymanie” tych przedsiębiorców, którzy już korzystają, albo planują skorzystać z możliwości optymalizowania zakupu auta za naszą zachodnią granicą.

W opublikowanym w tym roku raporcie Banku Światowego *Doing Business 2014*, który pokazuje zestawienie łatwości prowadzenia działalności gospodarczej w 189 krajach świata, Polska awansowała o 10 miejsc, znajdując się na 45 pozycji rankingu. Raport ten pokazuje, że dzieje się coraz więcej dobrego, aby prowadzenie własnego biznesu było łatwiejsze. Nadal

² Dyrektywa 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej, (Dziennik Urzędowy UE L 347/1)

³ Art. 86a ustawy o podatku od towarów i usług... *op. cit.*

jednak kwestie podatkowe zajmują dużo czasu (prawie 300 godzin rocznie), a liczba płatności w skali roku wynosi 18. Pod względem podatkowym, Polska plasuje się na 113 pozycji rankingu, co świadczy o długiej drodze, jaką ma przed sobą nasz kraj, aby stać się bardziej przyjaznym dla biznesu⁴.

Bibliografia:

Ustawa z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług.

Dyrektywa 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej.

Raport Banku Światowego *Doing Business 2014*

⁴ *Doing Business 2014* – Raport Banku Światowego; raport pobrany ze strony internetowej <http://www.doingbusiness.org> (11.11.2013r.)